

TYGODNIK

PETERSBURSKI.

GAZETA URZĘDOWA KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Piątek $\frac{3}{15}$ Grudnia.

Wychodzi we Wtorki i Piątki. Prenumerata przyjmuje się pod adresem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, do Ekspedycji Gazet Petersburskiego Pocztamtu, lub do księgarni Gräfe; w Warszawie, w drukarni Zawadzkiego i Węckiego i w Biurze informacyjnym; w Wilnie, w księgarni Zawadzkiego; nadto we wszystkich Pocztowych w kraju urządach.

Cena Roczna: w Rosyjskiej pocztą, a w stolicy, z noszeniem do mieszkań, 50 r. ass. Półroczna, 25 r. ass. Bez pocztą, dla odbierających w księgarni Gräfe, Roczna, 45 r. ass. Półroczna, 25 r. ass. Dla Królestwa Polskiego Roczna, 55 r. ass. Półroczna, 28 r. ass.

Tygodnik będzie wydawany w roku następnym bez żadnej zmiany w dotychczasowym układzie i cenie. PP. prenumeratorowie proszeni są o wczesne zgłoszenie się.

Wiadomości krajowe.

Moskwa 17 Listopada. 9 b. m., o godzinie 2 popołudniu, J. C. W. W. X. NASTĘPCA-CESARZEWICZ zwiedził szpital Katarzyny.

Tegoż dnia, o 3ej popołud., N. CESARZ Jmć był w domu pomieszanych na umyśle i w szpitalu Katarzyny i w obu tych zakładach ze znalezionej porządku pozostał zadowolonym. Tegoż dnia, wieczorem, J. C. Mość s CESARZEWICZEM i WW. XIĘŻNICZKAMI MARYĄ i OLGĄ odwiedził tutejszy wielki Pietrowski teatr.

10 Listopada, o 2 popołudniu, N. PAN oglądał Pałowski szpital, położony w Sierpuchowskiej części miasta, i z doskonałego w nim porządku był zupełnie zadowolonym.

12 tegoż m., o południu, J. C. W. NASTĘPCA odwiedził Moskiewski Uniwersytet.

Tegoż dnia, o 2 popołud., NN. PAŃSTWO Oboje, z WW. XIĘŻNICZKAMI MARYĄ i OLGĄ, raczyli być w Alexandrowskim instytucie sierot i znaleźli w nim wyborny porządek. W tymże czasie, J. C. W. KONSTANTYN oglądał fabrykę kupca Gutkow w Lefortowskiej części, a wieczorem, o 8ej, NN. PAŃSTWO, z JJ. CC. WW. NASTĘPCĄ i WW. XIĘŻNICZKAMI MARYĄ i OLGĄ, raczyli być na ruskiem widowisku w wielkim Pietrowskim teatrze.

13 tegoż m., o 2 popołud., N. CESARZ Jmć, w towarzystwie P. Ministra Wojny hrabi Czernyszew, zwiedził komisją Moskiewskiego Komisaryatskiego Depo, gdzie był spotkany przez Deżurnego Jenerała Głównego Sztabu . C. Mości, Jenerał-Adjutanta Kleinmichel i zarządzają-

cego Komisją Jenerał-majora Aslanowicza, i wraz z jej Członkami oglądał wszystkie składy s których pozostał wielce zadowolonym. W czasie tego oglądu N. PAN posłał po Dowódcę korpusu, Jenerał-Adjutanta Neidhardta, po przybyciu którego J. C. Mość powtórnie oglądał niektóre magazyny i za wyborny porządek raczył szczególnież dziękować hrabi Czernyszew jako głównemu Zwierzchnikowi, tudzież Jenerał-majorowi Aslanowiczowi.

J. C. W. NASTĘPCA tegoż dnia o 2 popołudniu zwiedzał szpital Pietropawłowski.

Petersburg $\frac{2}{14}$ Grudnia.

Roskazy dzienne CESARSKIE.

Otrzymują dymissye: 16 Listopada. Jenerał-porucznik, liczący się w artylleryi, Staden 1, z mundurem i pensją całkowitą według Ustawy 6 Grudnia. 1827; liczący się w wojsku, Jenerał-majorowie: baron Üxkull i Linden, obaj z mundurem i pensją: pierwszy, $\frac{2}{3}$ ilości wyznaczonej przez Ustawę 6 Grudnia 1827, a ostatni $\frac{2}{3}$ gaży; Komendant Smoleński, liczący się w wojsku, Jen.-porucznik Kern, z mundurem i pensją całkowitą według pomienionej Ustawy; 18 tegoż m., liczący się w wojsku Jen.-porucznik Jesakow, z mundurem i pensją $\frac{2}{3}$ ilości, wyznaczonej przez tęż Ustawę; liczący się w wojsku Jenerał-majorowie: Kołotinskij, z mundurem i całkowitą pensją według tejże Ustawy i Stegmann 2; 20 tegoż m., liczący się w wojsku Jener.-major Slatwiński, z mundurem i pensją całkowitej gaży; liczący się w artylleryi Jenerał-major Melin również, i Eisen von Schwartzenberg; z wojska Dońskiego kozaków Jen.-major Biegidow, z mundurem. 22 tegoż m., liczący się w wojsku

sku Jenerał-majorowie: *Borowskiej* i *Broze*, obaj z mundurem i pensją całkowitej gaży; Komendant twierdzy Gelen-dzik, pułkownik inżynierów *Mokijewski*, z rangą Jenerał-majora, mundurem i całkowitą według Ustawy 6 Grud. 1827 pensją.

16 tegoż m. Dowódca 1 bryg. dywizji kirysyerów gwardyi i pułku Konnej Gwardyi, Jenerał-major orszaku J. C. Mości, baron *Meyendorf*, otrzymuje urlop na rok jeden, s pozostaniem w tymże orszaku, lecz bez dowodztwa pułku i brygady.

Ukazy Rządzącego Senatu, 1 Departamentu.

1) 17 Listopada. O wydawaniu pieniędzy na podróże gubernijalnym i o powiększeniu takowych powiatowym Strapczym spraw śledczych w obu stolicach.

2) tegoż dnia. O etacie Moskiewskiej Izby Sądu Kryminalnego.

3) tegoż dnia. O wyznaczeniu pensyj i jednorazowych wspomnień dla urzędników Ministerstwa Oświecenia, wydziału szkolnego.

4) tegoż dnia. O wydawaniu wdowom, wchodzącym w nowe związki małżeńskie, jednorazowych wspomnień, należnych za służbę zmarłych ich mężów.

5) 18 tegoż m. (z Granicznego Dep.) O prawidłach rozgraniczania w Krymie lasów, należących do gmin i gromad.

6) tegoż dnia. (z 2 oddziału 3 Dep.) O ustanowieniu majoratu na dobrach Szefa Żandarmów, Dowodzącego Główną J. C. Mości kwaterą, Jenerał-Adjutanta, Jenerała jazdy, hrabi Alexandra *Benkendorf*. Majorat ten, składający się z dóbr w gub. Estlandzkiej, powiecie Harrieńskim położonych, zwanych Fall, s 1184½ dziesięcin ziemi, z lasami, wszelkimi uroczyskami i ziemią, kupioną w 1833 roku od dobr Morremojs, barona Karola von Üxkull, po zgonie pierwszego władcy majoratu, samego hrabi Benkendorf, dostaje się naprzód małżonce jego hrabini Elżbiecie, po jej zgonie przechodzi na starszą ich córkę, hrabiankę Annę, frejling N. PANI. Potém spada na starszego z jej dzieci, dając pierwszeństwo płci męskiej nad żeńską; jeżeliby zaś dzieci nie było, majorat przechodzi na starszą po hrabiance Annie Benkendorf jej siostrę i na jej potomstwo, z zachowaniem tychże prawideł, i t. d. Jeżeliby zaś linija prosta, od hrabi Benkendorfa pochodząca, całkowicie wygasła, majorat przejdzie na krewnych linij bokowych, według bliższości pokrewieństwa.

7) 21 tegoż m. (s 1 Dep.) Iz wdowom żołnierzy, umarłych w ciągu zostawania na nieograniczonym urlopie, ma być oddawany jeden z ich prawych synów, kantonistów.

— 20 zeszłego Listopada umarł w tutejszej stolicy, po krótkiej chorobie, Członek Rady Państwa, Jenerał piechoty, książę Mikołaj, syn Mikołaja, *Chowanskiej*, niegdyś Jenerał-Gubernator gubernij Białoruskich i Smoleńskiej.

— W przeszłą Sobotę, 27 Listopada, podczas silnego mrozu, kra napelniła Newę, która nazajutrz, 28, o 4 popołudniu stanęła; — 29, o 2 popołudniu, już chodzono po lodzie.

— W Gazecie Akademickiej Petersburskiej czytamy co następuje: «Spieszmy donieść, że rozpoczęta w roku przeszłym libellacya Czarnego morza s Kaspjiskiem szczęśliwie dokonana została przez astronomów, PP. *Fussa* młodszego, *Sablera* i *Sawicza*, i że przybliżone wyrachowanie, (na zupełnie dokładne dotąd nie było czasu,) dało następny wypadek: że powierzchnia morza Kaspjiskiego o 101,2, ruskich czyli o 94,9 francuskich stop (fut), niższa jest od powierzchni morza Czarnego; wypadek ten, od ścisłego wyrachowania może się różnić nie o więcej jak o 5 stop, na tę lub ową stronę. Astronomowie wkrótce wrócą do Petersburga i ogłoszą szczegóły swoich obserwacyj.

— Do Petersburga przybyli: 26 Listopada, z Radomyśla, dymis. Jenerał-major xżę *Lubomirski*; z Nowgorodu, 27 tegoż m., Dowódca korpusu jazdy gwardyjskiej, Jenerał-porucznik *Knorring*; z Moskwy, Zarządzający III oddz. przybocznej Kancelaryi J. C. Mości, Sekretarz Stanu, Rz. R. St. *Mordwinow* i Królewsko-Pruski Pośel *Liebermann*.

Odessa 16 Listopada. 13 z. m. w kwarantanie nikt nie umarł i nowych chorych nie było. W mieście i na Mołdawance pomyślnie.

14 tegoż m. w mieście i na Mołdawance okazały się dwa podejrzané przypadki. W czumnym kwartale nikt nie umarł, ani zachorował.

15go, zdarzony w mieście podejrzaný przypadek, lubo uznany został za nieczumny, mimo to przedsięwzięto potrzebne środki ostrożności. Na Mołdawance, rzeczywiście odkryto zarazę w jednym domie, który natychmiast został odosobniony i w skutek tego przedsięwzięto wszystkie kwartanowe ostrożności. W czumnym kwartale nikt nie umarł, ani zachorował.

16go, dwóch chorych z Mołdawanki weszło do czumnego kwartału. Z dawnych sześciu chorych jedna kobieta umarła i przeto pozostaje chorych w ogóle 7. W zarażonych na Mołdawance domach umarło 3 ludzi. W mieście wszystko było pomyślnie.

Wiadomości zagraniczne.

Londyn 29 Listopada. Izba wyższa, 27go, długo rospawiano o Irlandyi s powodu wniesienia lorda Roden, który się domagał aby ministerstwo złożyło akta wyświecające stan sądownictwa kryminalnego i policyi, tudzież statystykę przestępstw w tym kraju. Lord namiestnik Irlandyi lord Mulgrave, w długiej mowie rozwinął systemat swojej administracyi, tak osławiony przez partyją konserwacyjną. Wsparli go jeszcze swojemi mowami lordowie: Melbourne i Brougham. Wnioskowi lorda Roden, nikt się nie przeciwiał. 28go, znowu jeszcze toczyła się rzecz o Irlandyi, a to s powodu wniesionej przez xcia Newcastle, petycyi Dublińskiego Protestantskiego towarzystwa, aby katolikom wzbronąć znowu udziału we władzy prawodawczej. Lord Winchelsea i dożywotni par Irlandski vice-hrabia Corton, mówili za petycją, lordowie: Melbourne i Brougham przeciw niej, obstając za ścisłym dotrzymaniem aktu emancypacyi.

Izba niższa, 27go, większą część posiedzenia zajęły rospawy o powtórne czytanie bilu P. Buller, względem rospatrywania zaskarżonych wyborów: gdy i P. O'Connel złożył bil o tymże przedmiocie, lord Stanley wniósł, aby powtórne czytanie bilu P. Buller zawieszono zostało do 12 Lutego i aby izba wyznaczyła komitet do przejrzenia dzisiejszego stanu prawodawstwa o zaskarżaniu wyborów. P. Peel popierał to wniesienie, ale po mowie przeciwnej lorda Russel, izba je odrzuciła większością 214 głosów przeciw 160. W końcu posiedzenia wyznaczono komitet do rozpoznania skutków nowego prawa o ubogich. 28go, zastanawiano się nad propozycją połączenia biskupstwa Sodor i Man z biskupstwem Carlisle. — P. Pryme professor ekonomii politycznej w Cambridge, przełożył potrzebę zniesienia wszelkich sądów przysięgłych w Anglii. Sądy te składają się z 24 członków, obieranych przez szeryfów w hrabstwach i rospatrują wszystkie akta oskarżenia, nim przejdą do sądu z 12 przysięgłych. Jeśli znajdą oskarżenie bezzasadnem, wyrzeczeniem słowa *«ignoramus»* odrzucają, w przeciwnym razie wyrzeczeniem *«billa vera»* oskarżenie potwierdzają i odsyłają do przysięgłych. Jeneralny prokurator sir John Campbell, lord Russel i sir R. Peel mówili przeciw wnioskowi i został odrzucony 196 głosami przeciw 25.

— 23, Królowa, przybywszy niespodzianie do teatru włoskiego, zaraz zasunęła firanki łoży dla niezwrócenia na się uwagi. Xiężna Kent i Sutherland i margrabina Conyngham były w łoży Królowej. Publiczność dowiedziawszy się że Królowa życzy sobie zachować inegito, wstrzymała się od zwykłych oznaków radości i oklasków. Sala była pełna i zgromadzenie jedno z najświetniejszych.

— Hrabia Clancarty, par Angielski, umarł w Kianegad, w Irlandyi, w 71 roku. Był bratem arcybiskupa w Tuam

i pełnił obowiązki ministra pełnomocnego w Hadze, od 1813 do 1818 r. Syn jego vice-hrabia Dunlo, odziedzicza po nim godność i majątek.

— Lord Hill, naczelny wódz wojska angielskiego, pod surowemi karami, zabronił wojskowym noszenia broni nie pełniąc służby.

— Kompania Wschodnio Indyjska otrzymała przez Maryslię wiadomości s Kalkuty donoszące, że wojna z Birmanami zdaje się niechybną. Powodem do tego ma być znieważenie rezydenta angielskiego w Awie.

— Listy z Lizbony z 20 Listopada, donoszą nakoniec o złożeniu nowego ministerstwa, jakkolwiek nie urzędowie. Podług tych listów ministerstwo ma być złożone w następny sposób. Vice-hrabia Sa da Bandeira, ma być ministrem interesów zagranicznych, baron Bomlín ministrem marynarki, i tymczasowie wojny, Julio da Silva Sanchez ministrem spraw wewnętrznych, Alexander Jose da Campos ministrem sprawiedliwości i spraw duchownych, Joao de Oliveira ministrem skarbu. Vice-hrabia das Antas, mianowany inspektorem jeneralnym wojska, odjechał 17go Listopada do Oporto, dla objęcia dowództwa nad wojskiem północnem. Zapewniają, że baron de Leiria i baron de Setuval, zaciągali wojskowych w Hiszpanii dla zrobienia w Portugalii nowego powstania na rzecz konstytucyi Don Pedra. Partyje guerillów migelistów w północnej stronie zostały rosproszone. — Kortezy Portugalkie odbywały dalsze nad konstytucją narady. Postanowiły na przyszłość liczbę 50 senatorów, których Królowa ma wybierać s potrójnej listy kandydatów.

— W liście z Mantreal z 20 Października, ogłoszonym w *Morning Post* czytamy: «Niższa Kanada w smutnem jest położeniu; kanadyjczycy, to jest część radykalna ludności, odbyli kilka posiedzeń w duchu buntowniczym, pomimo zakazu gubernatora. Głośno się odzywają, że 29 tego miesiąca ogłoszą się niepodległemi i w tym celu organizują się w Graud-Beuclée, wsi leżącej o siedemnaście mil od tego miasta, z drugiej strony rzeki. Rząd przedsięwzięć dzielne środki dla ich poskromienia, i w tym celu ściąga wojsko. Będziemy mieli trzy kompanije na drugiej stronie rzeki, prawie o milę stąd, rozłożone pomiędzy budowami zaczętemi w Camillon i we wsi St. André oddalonej stąd o półtory mili. Kommissoryat i dowódczy wojskowi czynią co potrzeba do rozlokowania wojska i dostarczenia mu żywności. Nie zdaje mi się, żeby biedni oblężeni kanadyjczycy, jakkolwiek nieświadomi rzeczy, odważyli się podnieść sztaudar buntu.

— Najnowsze wiadomości z Brazylii, dochodzące do 15 Października, każą nam się spodziewać lepszej przyszłości dla tego kraju, niżśmy dotąd sądzili. Minister spraw wewnętrznych, Araujo-Lima, który objął godność Rejenta wraz

z nowem ministerstwem, czynnie się zajmuje około przywrócenia porządku w finansach i poskromienia powstańców w Rio-Graude. Nowy ten gabinet składają: prezydent P. Araujo-Lima; minister sprawiedliwości P. Vasconcellos, Skarbu P. Calmon-Dupin, marynarki P. Rodriguez-Torres, interesów zagranicznych P. Maciel-Monteiro i wojny P. do Rego-Barros.

Paryż 29 Listopada. Nowo-mianowany poseł Turecki do Londynu, Ibrahim Sarim Effendi, przybył tu 26go.

— Od kilku dni bawi tu marszałek Margrabia Saldanha.

— Zwłoki jenerała hr. Damrémont stanęły 28 u rogatek Fontainebleau. Odprowadzono je s paradą wojskową do kaplicy domu inwalidów, gdzie się ma odbyć później żałobne nabożeństwo.

— Gazeta Journal des Débats pisze: Załoga Konstantyny zostanie wzmocniona 2,000 ludzi, składać się będzie teraz s 5,000 żołnierzy. Mówią też że Kudiat-Aly zostanie fortecą, skąd w razie potrzeby możnaby grozić miastu. Przy szturmie Konstantyny tam stała główna bateria s której otworzono wyłom; wszelkie środki ostrożności zostały przedsięwzięte dla zabezpieczenia załogi i spokojności miasta.

— Komissya wyznaczona do wygotowania projektu o żelaznych drogach, zajmuje się czynnie ważną tą pracą. Załatwiła już najtrudniejsze kwestyje, s których pierwszą było: czy rząd zachowa sobie, czy też ustąpi kompaniom prywatnym, prawo wyciągania linii głównych. Komissya osądziła, że rząd może wziąć na siebie niektóre drogi, a resztę puścić na ochotników, lecz wytknęła dla rządu linije; które można nazwać bardziej politycznemi, a kompaniom zostawiła linije handlowe.

Komissya uważa za linije polityczne te, które są środkowym węzłem najdalszych punktów państwa, to jest s Paryża do Bruxelli, do Strasburga, do Lionnu, Marsylii, do Bayonny przez Bordeaux, cztery wielkie trakty, zajmujące przeszło sześćset mil.

— Pan de Lamoricière nowomianowany sekretarzem legacji w Meksyku, ma sobie polecone złożenie rządowi Meksykańskiemu *ultimatum* rządu francuskiego względem trwających dotąd nieporozumień. Na mocy tego *ultimatum*, Meksyk będzie musiał przyznawać konsulom francuskim, prawo sądenia i rostrzygania kwestyi tyczących się poddanych francuskich, osiadłych w Meksyku. Rząd Meksykański winien prócz tego zadość uczynić reklamacyom Francyi w trzech interesach prywatnych, i wynagrodzić kupców i właścicieli francuskich podług zasad wyrażonych w rachunku mającym być złożonym przez P. Lamoricière. Dwumiesięczny termin zostawiony jest rządowi Meksykańskiemu na zadośćuczynienie tym żądaniom; po jego upływie P.

Lamoricière ma odjechać, a wówczas eskadra francuska ma być użytą do załatwienia sporów.

Hiszpanija. Królowa 19 Listopada otworzyła posiedzenia Korteżów długą mową, zwiastującą więcej dobre chęci, niż otrzymane skutki. Wspomniane są w niej środki których Espartero użył w Pampelunie i w Miranda dla zapewnienia karności wojskowej, Królowa zapowiada mocną wolę powściągnięcia nadal gorszących buntów, których wojsko hiszpańskie było świadkiem.

— Podług listu z Valladolid 10 Listop., Ramorino, który przybył do Hiszpanii ofiarując swoje służby, zatrzymany został w tém mieście w chwili, gdy się miał puścić w dalszą drogę do Madrytu.

— Podług wiadomości z Bayonny 22 List., Espartero był ciągle w Pampelunie zajęty skupieniem swego wojska: pogłoska o jego ruszeniu ku Valcarlos nie sprawdziła się.

— Gazeta Madrycka *Eco del Comercio* z 16 Listop., donosi o poruszeniach gerillasów w prowincjach. Tallada i Esperanza; dostali się do Alcoz i pomykali swoje wycieczki aż pod mury Alicante; Blanco pokazał się znowu koło Burgos i 11go z 200 koni był między Covarrubias i Salas de los Infantes.

— Jenerał Pacaria potrafił słumić w Maladze spiszek anarchiczny przed jego wybuchnięciem. 10 Listop. wydał odezwę w której prowincyją Malaga ogłosił za będącą w stanie oblężenia.

— Oraa mający swoją główną kwaterę w Murviedro wysłał dwa oddziały po 3000 ludzi, w kierunku las Cabrillas dla działania przeciw Tallada i Esperanza. O tymże czasie Narraez organizuje rezerwę w prowincyi Jaen; ale trudno będzie rządowi dostarczyć tym jenerałom pieniędzy, których nieodbitcie potrzebują.

— Ostatnie wiadomości z głównej kwatery don Karlosa datowane są 19 Listop. z Amurrio; don Sebastian był tam także. Siły karlistów skoncentrowane w Nawarze czekały na poruszenia Espartero.

Drezno 5 Grudnia. Posiedzenie Stanów dziś tu uroczyście się skończyły. Król zamknął je mową s tronu, na którą odpowiedział prezydent pierwszej izby.

Munich 30 Listopada. Ogłoszono tu datowane dnia wczorajszego Królewskie postanowienie o nowym podziale Królestwa Bawarskiego, zastosowanym do historycznych granic ludów, składających to Królestwo. I nadal, jak dotąd, Królestwo będzie się dzieliło na 8 obwodów, ale nazwiska ich będą: 1) górnej Bawaryi, 2) dolnej Bawaryi, 3) Pfalzu, 4) Pfalzu górnego i Regensburgu, 5) górnej Frankonii, 6) średniej Frankonii, 7) dolnej Frankonii i Aszafenburgu, 8) ziemi Szwabskiej Neulurgu.

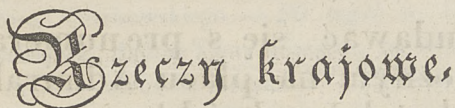
Berlin 1 Grudnia. Doszło tu następujące doniesienie s Kolonii, o środkach użytych przeciw arcybiskupowi Kołofskiemu, baronowi Droste von Vischering. — Wieczorem 21 Listopada, naczelny prezydent nadrenskich powinyej, s prezydentem rządu P. Rupperthal, s pierwszym burmistrzem naszego miasta i z jeneralnym prokuratorem rządowym, udał się do arcybiskupa dla objawienia mu w imieniu Królewskiem, iż kościelne jego urządowanie ustaje. Gdy arcybiskup nie chciał użyć zostawionego mu wyboru miejsca do mieszkania, i gdy oświadczył że samej tylko przemocy ulegnie, powiedziano mu, że J. K. M. przeznaczył dlań miasto Minden. Przygotowania do wyjazdu zostały natychmiast poczynione, i arcybiskup wyjechał ze swego pałacu o 6 wieczorem, we własnym pojeździe czterma pocztowemi końmi. Policja przedsięwzięła środki na przypadek gdyby się zdarzył rozruch. Miasto jednak nasze zostało spokojne, i nic ani tego dnia, ani nazajutrz niezaszło. — Arcybiskup przybył do Minden 22 Listopada; wysiadł w domu komendanta, ale tegoż dnia, przeniósł się do mieszkania które sobie obrał; władze śpieszyły z opatrzeniem wszelkich wygod do których wysoka dostojność dawała mu prawo. Zdaje się jednak że arcybiskup chce być ile można odsobnionym. — 1 Grudnia w Kolonii, kapituła metropolitalna zebrała się dla wybrania administratora dyecezalnego i wybor padł na jeneralnego wikarego Huisgen. — (Ogłoszoną w Kolonii odezwę ministerstwa Pruskiego, wykładającą powody postępowania rządu w tej rzeczy, damy w przyszłym numerze).

(*Journ. de S. Pt. Gaz. Pet. Psz. Póln.*)

KURS WEXLOWY I PIENIĘŻNY.

Petersburg 1² Grudnia.

Na Londyn	na 3 m.	10 ¹⁵ / ₃₂ , ⁵¹ / ₆₄ pens.
— Amsterdam	— 3 —	
— Hamburg	— 3 —	9 ¹ / ₂ , ⁵³ / ₆₄ szyl.
— Paryż	— 3 —	110 ¹ / ₂ , 111 cent.
Rubel złoty	— 3 rub.	67 kop.
— srebrny	— 3 —	3. 55 ¹ / ₂
Dukat holl. nowy		
— stary		



WIADOMOŚĆ O KURHANACH.

(Nadesłano.)

Kiedy od lat niewielu ziomkowie nasi głębiej zaczęli badać starożytności Litewskie dla utworzenia historyi tego

narodu, wielu nad kurhanami, tak licznie po całym kraju rozsypanemi, robiło swoje postrzeżenia, lecz dotąd usiłowania ich nie były pomyślnym skutkiem wynagrodzone. — Szczęśliwszy byłem od innych w moich odkryciach, śpieszę więc zakomunikować czytelnikom Tygodnika wiadomość, ciekawą dla archeologów kraju naszego.

W gubernii Mińskiej, powiecie Borysowskim, w hrabstwie Łohojskiem, od niepamiętnych czasów znajdowało się przeszło trzydzieści kurhanów, jeden przy drugim położonych, które lud pospolicie Szwedzkimi nazywał.

Pomijam baśnie o skarbach i widmach, ukazujących się w owem miejscu; doniosę tylko że pospółstwo miejsca te uważa za nietykalne i nigdy jeszcze żaden kurhan przypadkiem nawet rozkopanym nie był.

Wzgórki te odwiecznemi porośłe drzewami różnej były wielkości, największy miał sążęć wysokości w środku, na około zaś była fossa, utworzona z ziemi, branej do usypiania mogiły, inne o połowę mniejsze, były i takie, które ledwo od ziemi odstawały.

Chęć dójścia prawdy, wbrew wyobrażeniom prostego ludu i łaskawego sąsiedztwa, podała mi myśl naruszenia miejsc, spoczynkowi wiecznemu przeznaczonych; tu mnie małe spotkały trudności, musiałem własnym poddanym sowi to płacić i wprólnie z niemi pracować, iżby się tego grzechu dopuścili; padły więc odwieczne drzewa, i jeden z większych kurhanów rozkopanym został.

Był on z czystego, żółtego piasku usypany, najmniejszego nie było w nim kamienia: na spodzie, po samym środku, na pokładzie węgla, leżał skielec; w głowach jego stał garnek, (wypełniony piaskiem), ozdoby znalezione przy nim, dały mi poznać żem natrafił na pleć piękną. — Na rękę skielec miał brausoletkę w kształcie węża, na dwóch palcach dwa pierścionki, na szyi siedm dużych paciórerek, s których dwie kornalinowe szlifowane, reszta zaś szklanne, koło prawego ramienia, duże kółko s plecionego srebra, misternej roboty, podobne Rzymskim, do utrzymywania draperyj szaty, wszystko to niebiesko-zielonawym kolorem pokryte było, — kości zupełnie spróchniałe; — żadnego sładu drzewa lub rzemienia nie znalazłem.

Znużenie nasze po kilkogodzinnej pracy, nie dozwoliło dalszych odkopać mogił, lecz tak pięknie za pracę wynagrodzony postanowiłem roskopać wszystkie dnia następnego; ludzie tym czasem za dusze zmarłym pacierz odnawiali.

Nazajutrz o świcie udaliśmy się do roboty, jedenaście otworzonych kurhanów dało nam poznać że to był smętarz, gdyż w każdym jednego tylko znajdowano trupa, u każdego garnuszek w głowach; jeden był tylko bez niego; żadnych przy sobie nie miał ozdób, a ciało jego wielu kamieniami przywalone było.

Największy kurhan zawierał w sobie męża, przy którym u pasa dużą sprzączkę, u głowy zaś mniejszą odmiennego kształtu znaleziono, u boku pęk strzał, drzewca zaś żadnego śladu nie było.

Siedm, zawierało skielety mężczyzn, u każdego żelazny topor w prawej dłoni, jeden tylko z nich miał w prawej duży topor a w lewej żelazną pikę.

Jeden z największych kurhanów gdy zaczęto kopać u samego brzegu znaleziono kobietę, mającą na ręku nieozdobną brausoletkę; gdzie były splety włosów, s tyłu głowy drót srebrny gruby, w kilka dużych kołek zwinięty, paciórki rozsypanych przy niej znaleziono sztuk 131, te niewiadomo na szyi, czy też przy odzieniu nszyte były. Trzy ich były rodzaje: 1 szklane szafirowe, 2 żółte, 3 niebieskie, oba te ostatnie gatunki z massy niewiadomej zrobione. — Spóźniona pora nie dozwoliła dalszej roboty, następnie nieprzewidziany mój odjazd zostawił resztę nietkniętych kurhanów, ten zaś w którym się może coś więcej znajdować mogło niedokończonym.

W mogiłach męszczyzn znaleziono dużo kawałków żelaza które przez dawność, zupełnie postać straciły; garnuszki zaś dwa tylko całe wydobyć można było; inne zaś albo w kopaniu rydłem rozbite, albo tak od wilgoci kruche, że za dotknięciem rozlatywały się, ciała zaś wszystkie węglami osypane.

Rzecz więc jest pewna i niezawodna, że kurhany te nie były pobożowskim; wnieść nawet można że przed przyjęciem wiary, mogły to być groby jakiejś znacznej rodziny gdyż te precjoza wowych wiekach były nadzwyczajnie

kosztowne, zwłaszcza paciórki, których wyrabiania sekret, jedna tylko Wenecya posiadała.

Jakiegolwiek tylko, mniej lub więcej pewne domysły wnieść stąd można, zostawiam to głębszym odemnie badaczom starożytności Litewskich, a imieniem nauki wzywam właścicieli ziem, na której się kurhany znajdują, do podobnych poszukiwań. To jest nasze Herkulanum; jeżeli nie pod tak pięknem niebem jak cudze, to droższe i ciekawsze powinno być dla nas. Obowiązkiem jest oświeconego człowieka i kochającego kraj swój obywatela, wyjaśnić wszystko co wątpliwości podlega, a historiją kraju stanowi. Wnosić, szukać i odkrywać; odkryte ogłaszać światu, jest to podać ręce tym, którzy sami jedni dla bra ogółu wiek swój i zdrowie nauce poświęcili; powtarzam ogłaszać światu, bo się na nie nieprzyda, odkrywać Litewskie berdysze, by z nich ukuć kawał żelaza, albo pożańskim młotkiem tłuc orzechy w garderobie.

Znalazłem wielu zacnych obywateli, którzy z zapalem przyjęli komunikowaną im przezemnie wiadomość, i na przyszłą wiosnę już w kilkunastu miejscach, nowe gotują się poszukiwania, może wynaleziony napis lub moneta objaśni nas dokładniej, w każdym zaś razie niezaniebamy o tém uwiadomić czytelników Tygodnika. *)

E. hr. T.

*) Z wdzięcznością umieszczając niniejszą wiadomość o tak zajmującym przedmiocie, będziemy oczekiwali skutku obietnicy szanownego korespondenta, który zapowiedział nam dalsze w tym rodzaju artykuły.

(Wyd. Tyg.)

OD WYDAWCY.

Spieszmy uwiadomić naszych czytelników, którzy bezwątpienia oddają sprawiedliwość artykułom P. J. J. Kraszewskiego, umieszczanym w Tygodniku, że ten znakomity pisarz przyrzekł nam czynne swe spółdziałanie i na rok przyszedł.

Osoby zamieszkałe w Petersburgu, raczą udawać się s prenumeratą na Tygodnik do księgarni P. Gräfe, w domie narożnym na placu Admiralicji i Perspektywie Newskiej, gdzie przedtém był hotel Londyński.